

# Budka Suflera – Jeden raz

Nie potrzeba mi  
Zakrętów dróg i morza łez,  
Tylko pozwól nam  
Dotykem drżącym  
Dłonie spleść

Nie potrzeba mi  
Niewiary i udręki snów,  
Pozwól tylko czuć,  
Jak przy mnie chwilą stoisz znów

Nie potrzeba już  
Niepokój mierzyć sercem wprost,  
Wszystko jedno mi,  
Ja każdy, byle z tobą los

Tylko jeden, jeden raz,  
Pośród wiosny twoich warg,  
Pozwól spaść i niech się świat  
Nagłym świtem skończy w nas

Nie potrzeba nam,  
Zakrętów dróg i morza łez,  
Tylko pozwól mi  
W dotyku prawdy  
Głowę wznieść

Tylko jeden, jeden raz,  
Pośród wiosny twoich warg,  
Pozwól spaść i niech się świat  
Nagłym świtem skończy w nas  
Chociaż raz, jeden raz,  
Chociaż raz, jeden raz

Tylko jeden, jeden raz,  
Pośród wiosny twoich warg,

Pozwól spaść i niech się świat  
Nagłym świtem skończy w nas  
Tylko jeden, jeden raz,  
Niech w nas dzikie wino gra,  
Ponad dachem ziemi, hen,  
Tak łaskawie jak się da

Nie potrzeba mi  
Niewiary i udręki snu,  
Tylko pozwól nam  
W godzinę życie przeżyć znów!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych